

TYGODNIK PETERSBURSKI

Wychodzi we **WTORKI PIĄTKI**, Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycji Gazet Petersburskiego Pocztańtu, nadto we wszystkich Poczłowych urządach w Cesarstwie i Królestwie.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena: ROCZNA w Rosyi

z pocztą, a w Stolicy, z

noszeniem do mieszkań, 15

rubli. POŁROCZNA 8 rubli

srebrem.

WTOREK, 21 Marca.
2 Kwieńnia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 20 Marca
1 Kwieńnia.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowości, z d. 12 Marca, pułkownik Siemionowskiego pułku Gwardyi, hrabia *Rehbinder*, mianowany Dowódcą sześciu pierwszych kompanij Inwalidów Gwardyi, z zaliczeniem do bataljonów tychże Inwalidów.

— Przez takiż Rozkaz dzienny, z dnia 14 Marca, pułkownik Litewskiego pułku Gwardyi, *Żytkow 5*, mianowany Dowódcą Siewskiego pułku piechoty; — Zostający przy Naczelniku Głównego Sztabu czynnej Armii do poleceń szczególnych, pułkownik *Danzas*, mianowany Dowódcą Ekaterynosławskiego pułku Grenadierów J. C. Wysokości NASTĘPCY CESARZE WICZA, na miejsce zmarłego Jenerał-majora *Stackelberga 1*.

— Przez takiż Rozkaz dzienny w Wydziale Marynarki, z d. 8 Marca, otrzymuje dymissyą, dla słabości zdrowia, kapitan 1 rangi 35 ekwipażu, *Jakimow*, z rangą Kontr-admirała, mundurem i pensyą.

— Przez Rozkazyienne CESARSKIE w Wydziale służby Cywilnej, 11 Marca, Dyrektor Kancellaryi Ober-prokuratora Najsw. Rząd. Synodu, Rzeczywisty Radzca Stanu *Serbinowicz*, mianowany Zasiadającym w Głównym Zarządzie Cenzury, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków. — Starszy Kontroler Departamentu Jeneralnego Sztabu Ministerstwa Wojny, Radzca Kolleg. *Baburin*, mianowany Rządzcą Kancellaryi Departamentu Rewizyi rachunków Głównego Zarządu Dróg Kommunikacyj i Budowli publicznych. — 12 Marca, Minister Oświecenia, Radzca Tajny, Senator, Xiażę *Szyrinskoj-Szichmatow*, mianowany Członkiem Główniej Rady zakładów żeńskich wychowania. — Assesor byłej

Kowieńskiej Gubernijalnej Budowniczej Kommissyi, Radzca Dworu *Janiewicz-Janiewski*, mianowany stałym Członkiem Rady Kowieńskiej Gubernijalnej Kommissyi Budowniczej i Drogowej.

— Przez Reskrypt CESARSKI, z dnia 11 Marca, Komendant Izmailski, Jenerał-major *Karnowicz*, najlaskawiej mianowany kawalerem orderu Św. Anny 1 klasy z koroną.

— Wnuczka Carycy Gruzińskiej, Maryi Georgjewny, xieźniczka *Barbara Gruzińska*, najlaskawiej mianowana Frejliną N. CESARZOWEJ.

— Inspektor trzeciego szlachetnego pensjonatu Pierwszego Gimnazjum Kijowskiego, Assesor Kollegialny hrabia *Keller*, najlaskawiej mianowany Kamer-junkrem Dworu CESARSKIEGO.

— 13 Marca, P. Minister Sprawiedliwości objął na nowo, za NAJWYŻSZYM zezwoleniem, zarząd powierzonego mu Ministerstwa, i o tem zawiadomił Rządzcy Senat.

— Rada Państwa, w Departamencie Spraw Cywilnych i Duchownych, po roztrząśnieniu najpoddanniejszego przedstawienia Departamentu Heroldyi Rządzcego Senatu, o zatwierdzeniu rodowi Xiażąt Druckich-Sokolińskich przyjętego przez przodków nazwiska rodu szlacheckiego Romejko-Hurko i o pozwoleniu używania tytułu Xiażęcego, miała na względzie: 1.) że z przodków rodu Xiażąt Druckich-Sokolińskich, Xiażę Elias, syn Andrzeja, pojawiający za żonę córkę pułkownika Michała Romejko-Hurko, Annę, ostatnią w swoim rodzie, przyjął nazwisko Romejko-Hurko, skutkiem czego, na mocy Ukazu 1714 roku Marca 23 dnia, za wyrokiem Urzędu Dóbr dziedzicznych (Вотчинная Коллегія) 1725 roku, przysądzony został jemu, Eliaszowi, majątek Romejka-Hurka; 2.) że potomkowie pomienionego Eliasza, w ciągu czterech pokoleń, używali dziedzicznie nazwiska Druckich-Sokolińskich-Romejków-Hurków i tytułu Xia-

żęcego, jako pochodzący od Xiążąt Druckich-Sokolińskich. Z tych powodów Rada Państwa, na zasadzie praw o Stanach art. 51, punktu 17 i annexów do art. 53, i praw Cywilnych art. 140 i 141 Układu Praw Tomów IX i X, *uchwaliła zdanie*, iżby potomkowie Xięcia Eliasza Druckiego-Sokolińskiego, zgodnie z wnioskami Senatu, zatwierdzeni byli w godności Xiążęcej, z zachowaniem przyjętego nazwiska Druckich - Sokolińskich - Romejków-Hurków.

— Umarli tu w Petersburgu: 15 Marca, Sekretarz Stanu, przedtém Zarządzający Sprawami Komitetu PP. Ministrów, Radzca Tajny *Chanykow*, i dymisyonowany Jenerał-major *Łaczynow*. — 16 tegoż m., Drugi S.-Petersburski Komentant, Jenerał-major *Grecz*.

Czynności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w r. 1848.

(Ciąg dalszy, patrz № 18.)

Opatrzenie żywności. Dotkliwe skutki nieurodzaju zostały odwrócone nie tyle bezpośrednią pomocą rządową, ile obfitością poczynionych w latach przeszłych zapasów w wiejskich magazynach. To sprawiło, iż nigdzie się nie dał uczuć zupełny niedostatek istotnego wyżywienia i że cena mąki nie podniosła się tak wysoko, jak w przeszłych latach głodu. W niektórych tylko gubernijach okazała się potrzeba pożyczki obywatelom, i na to wydano do 300,000 r. sr. — Brak karmu dla domowego bydła zagrażał ruiną wiejskiego gospodarstwa. Były miejsca, gdzie para wołów, kosztująca zwykle 40 — 30 r. sr., przedawała się po 10 r., a koń włościański po 3 r. i t. p. Dla zapobieżenia temu, polegając na doświadczeniu, że sieczka, zmieszana z solą, staje się pożywniejszą dla bydła, pozwolono dla obywateli, w nieurodzajnych gubernijach, wydać z zapasów skarbowych, za cenę ile skarbowi kosztuje, do 3,000,000 pudów soli. — Postąpione też zostały ulgi co do brania bezpłatnie pasportów, co do wypłat kredytowym zakładom i co do zaległych podatków.

Niezależnie od stałych środków opatrzenia żywności dla włościan obywatelskich i innych klas, należących do wiedzy Ministerstwa (*), w gubernijach Witebskiej i Pskowskiej trwały urządzone tam tymczasowe zapasy zboża. Poczyniono kroki do zaprowadzenia gminowych poletków w dobrach obywatelskich w Obwodzie Bessarabskim. Dla ułatwienia wymiany produktów, otworzono 117 nowych jarmarków i 66 targów, a trzy wsie obrócono w miasteczka. Dla zapobieżenia nadużyciom w przedawaniu zboża, uznano za potrzebne rozesłać do wszystkich Rad miejskich normalne miary i wagi. — Dla wyżywienia familij, pozostałych na miejscu po wezwaniu do służby dymisyonowanych żoł-

(*) Zapasy zboża w wiejskich magazynach wynosiły: w naturze 11,686,353, rozpożyczonych 4,135,659 czetw.; kapitały w kredytowych zakładach i kassach powiatowych, w gotowliznie 3,838,095, rozpożyczone 4,796,241 r. Oprócz tego w niektórych miastach i wsiach było 93,622 czetw. i 2,056,677 r.

nierzy, wydano im potrzebne ziarno na zasiew a uboższym po 30 funt. mąki żytniej na duszę na miesiąc. — W Archangelsku, z powodu niskiej wody, zagrażał niedostatek dowozu zboża z przystani Wiatskiej i Wołogodskiej. Dla zapobieżenia temu, pozwolono użyć drzewa z lasów skarbowych dla pobudowania mniejszych statków, na których przeładowane transporta doszły pomyślnie do Archangelska.

Zarząd Powszechnej Opieki. Do cholery i nieurodzaju przyłączyła się jeszcze klęska pożarów. Ogólna ich liczba dochodziła do 10,322 (prawie o piątą część więcej niż w roku 1847), w ogóle na sumę do 28,000,000 r. sr., i rozdzielała się na całą przestrzeń Państwa, tak że ze wszystkich powiatów Europejskiej Rosyi 8 tylko nie było ogniem dotkniętych. 1,109 pożarów zdarzyło się w miastach, 9,213 po wsiach. W dwóch gubernijach było przeszło po 400 pożarów, w 8 przeszło 300, w 9 przeszło 200, w 19 przeszło 100, w 14 mniej od sta. Najwięcej było w gubernii Kazańskiej, 478. — Z miast szczególnie ucierpiał: Orel (w jednym pożarze 1,245 budynków, około 80,000 czetw. zboża i do 100,000 pudów pieńki), Kazań (w kilku pożarach 566 domów), Kozłow (także w kilku pożarach przeszło 500 budynków), Jelec, Samara, Kremieniczug, Rannenburt, Pińsk (274 domy, 20 sklepów, 36 spichrzów), Słonim (2 kościoły, 159 domów i 180 sklepów), nakoniec Ostrog, Cherson, Sarańsk, Pierejasław, Jelatma, Penza, Horodyszcze i Jarosław. W ogólnej liczbie pożarów, 306 zdarzyło się od piorunów. — Inne klęski, z przyczyn elementarnych, były dość częste, lecz obeszły się bez znacznej szkody. Kijów i Jenisejsk ucierpiał od powodzi. Na wschodnim brzegu Czarnego morza panowała z początku roku tak nazwana bora.

Na początku 1849 roku kapitały w Izbach Powszechnej Opieki wynosiły: własne 17,980,732 r., lokowane na procent 54,088,322 r.

Zakładów dobroczynnych pod wiedzą Izb Powszechnej Opieki było 992. W nich miało opatrzenie 229,725 osób. W 36 zakładach opatrzenie połączone było ze szkolnym wychowaniem. Oprócz tego, kosztem Izb, w zakładach, należących do innej wiedzy, wychowywało się 3,845 dzieci.

Szpitalów było 775, w nich leczono 213,600 osób. Domów dla obłąkanych na umyśle było 33, w nich osób 3,356. Domów poprawy i roboty 31, w nich więźniów 3,285.

Szerzące się pożary wymagały nowych środków ostrożności z ogniem: w tym celu wydane zostały przepisy o wyrabianiu zapalek fosforycznych, ustanowiony dozór nad cegielniami, nad narzędziami pożarowemi; wydana instrukcja o robieniu dachów glinianych. — W Petersburgu i Rewlu ułożono projekta wzajemnego zabezpieczania domów między ich właścicielami.

Przystąpiono do otwarcia kass oszczędności przy Izbach Powszechnej Opieki. — Przygotowano do przełożenia Komitetowi Ministrów przepisy o utrzymaniu żon żołnierzy,

które, jak się okazało, w Moskwie stanowią większą część biedactwa.

Dobroczynność. Na zapomogę uszkodzonym od pożarów N. CESARZ rozkazał wydać z Kassy Państwa i z Posiłkowego kapitału Ministerstwa 1,011,937 r.; z tego rozdano bez zwrotu 74,048 r., rozpozyczono 938,888. Ofiary, zebrane w tym celu przez subskrypcyą, przyniosły 75,048 r. Szlachta Czernihowska, Riazańska, Chersońska, Kijowska i Podolska, uchwaliła ofiary na rzecz różnych zakładów: jako to: Instytutu panien w Poławie, Kadeckiego korpusu Bachtina, korpusu kadetów w Kijowie i t. d. — Gminy miejskie składały się w wielu miejscach na opatrzenie familij dotkniętych cholerą, tudzież familij dymisjonowanych żołnierzy i t. d. Z osób prywatnych: kupiec Tarasow fundował szpital dla 20 osób w Petersburgu, a wdowa Tajnego Radzcy Arsenjewa na 12 osób w Moskwie. Poczestny obywatel Łobkow założył dom sierocy dla 40 dziewcząt w Moskwie; hr. Potocki dla 50 dzieci płci obojej w gub. Podolskiej, we wsi Kowalówce; księżna Wołkońska, przy pomocy innych dobrodziejów, otworzyła w Riazańskim powiecie szpital dla włościan na 36 łóżek, a pułkownik Lichaczew złożył 30,000 r. na wychowanie ośmiu dzieci szlachty Poszechońskiego i Myszkńskiego powiatów. — Zapał patriotyczny, obudzony Manifestem 14 Marca, wyraził się w licznych ofiarach dla wojsk, poruszonych z kwater. Ze szczególną gościnnością były one przyjęte w guberniach Symbirskiej, Jarosławskiej, Tulskiej, Inflantskiej i Kurlandskiej. Szlachta Kurska przyjęła na siebie przekarmienie postawionych tam koni gwardyjskiej remonty. Inflantski obywatel Libhard ofiarował dla artylleryi 20 parkowych koni z uprzężą, tyleż wystawił Kałmycki zajsang, Tatarak Bobokow, w gubernii Tomskiej. — Radzca Dworu Jachontow zapisał 25,000 r. na szpital wojskowy w Cześmie.

(D. c. n.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

AUSTRYA. Żegluga na rzece Theiss przywrócona jest od 11 Marca.

— Depesza telegraficzna z Triestu, z d. 18 Marca, daje wiadomości z Korfu, pod d. 14 tegoż miesiąca, podług których część eskadry angielskiej odpłynęła z Grecyi do Dardanellów. Depesza dodaje, że ta wiadomość potrzebuje potwierdzenia.

Wiedeń, 20 Marca. Podług gazety Czeskiej, podróż Ministra Wojny hrabi Gyulai, prócz celu wojskowego ma też mieć cel dyplomatyczny, będący w związku z powrotem do Rzymu Papieża. Jednym z warunków koniecznych, położonych ku temu przez Ojca św., jest, iżby część załogi Rzymskiej, i to część większa, składała się z wojsk Austriackich.

NIEMCY.

ERFURTH. Uroczyste otwarcie Parlamentu Niemieckiego odbyło się 20 Marca, pod prezydencją Pana de Radowitz, Prezesa Rady Administracyjnej. Następnie Izba Stanów i Izba Reprezentantów ukonstituowały się pod prezydencją, każda z nich, starszego wiekiem, a mianowicie: pierwsza Pana Eichhorn, a druga Pana Frankenberg. Ta ostatnia miała mieć swoje pierwsze posiedzenie 21 Marca.

Erfurth, 21 Marca. W Poselstwie, odczytaném wczora przy otwarciu Parlamentu przez Prezesa Rady Administracyjnej P. Radowitz, powiedziano, że dopokąd Sąd Polubowny Federacyjny nie wyrzeczy o skardze, zaniesionej przeciw Hanowerowi i Saxonii, te Królestwa uważają się za należące do Związku, i ich odłączenie się nie ma wstrzymywać biegu interesów ogólnych. Projekta, złożone Parlamentowi, są: Projekt Konstytucyi Cesarstwa z notą objaśniającą, — Prawa o wyborach na Izbę Reprezentantów (Volkshaus), — Prawa o organizacji i procedurze Trybunału Federacyjnego, — Akt dodatkowy.

Tegoż dnia, 20 Marca, Izba Stanów obrała swoim Prezesem P. Auerswald, przyjęła projekt tymczasowego urządzenia swego i uformowała się w pięć oddziałów.

Pierwsze posiedzenie Izby Reprezentantów otwarte zostało krótką przemową P. Radowitz; wniesiony został projekt urządzenia Izby.

Dziś obie Izby zajmowały się sprawdzaniem wyboru członków; z tych przybyło potąd 63 Członków Izby Stanów i 157 Reprezentantów. Sprawdzanie wyborów będzie, o ile można, przyspieszone dla tego, ażeby Parlament mógł się odroczyć na kilka tygodni, w celu dania czasu do oświadczenia swego zgodzenia się krajom, które jeszcze do związku nie przystąpiły.

— Mowa Króla Wirtemberskiego, jak się można było spodziewać, wzniciła prawdziwy rozruch w prassie peryodycznej Niemieckiej. Monitor urzędowy Pruski zachowuje w tym przedmiocie najgłębsze milczenie, ale inne gazety wymawiają Królowi Wirtemberskiemu, iż zapomniął na zasługi, oddane przez Pruscyą pomniejszemu Mocarstwu Niemieckim w chwili największego niebezpieczeństwa.

HANOWER, 17 Marca. Dziś Król nasz obchodził 60-tą rocznicę rozpoczęcia zawodu wojskowego; liczne deputacye władz wojskowych, cywilnych i od cudzoziemców, składały swe powinszowania Królowi Jmci.

BAWARYA. Munich, 20 Marca. Gazeta urzędowa ogłasza dosłownie notę Prezesa Gabinetu Austriackiego, Xięcia Schwarzenberg, z dnia 15 Marca, w odpowiedzi na wspólną notę trzech Dworów Królewskich, z przesłaniem projektu Konstytucyi Państwa Niemieckiego. Nota Austriacka zawiera zupełne i bezwarunkowe przystanie do projektu Konstytucyi, który, jak mówi xże Schwarzenberg, odpowiada doskonale powszechnemu życzeniu ścisłego związku rozmaitych plemion niemieckich, ustanowienia organu Związku, bardziej zgodnego z temi widokami i z udziałem narodu

w sprawach publicznych, a to bez narażenia stosunków Germanii z innemi Mocarstwami Europejskimi, dla czego słusznie projekt został oparty na artykule VI aktu ostatecznego Kongressu Wiedeńskiego, z dnia 15 Maja 1820.

ANGLIJA.

LONDYN, 18 Marca. Wykaz, złożony Parlamentowi 15 b. m. przez Kanclerza Skarbu, zawiera następujące główne cyfry. Dochód Skarbowy w roku kończącym się 15 Kwietnia wynosi 52,874,000 funt. sterl., a wydatki 50,535,351 funt. sterl. Rząd dotrzymał przyrzeczenia, którym się zobowiązał wprowadzić oszczędności we wszystkich gałęziach, gdzie to się da dokonać; jakoż budżet wydatków 1849 roku przedstawuje zmniejszenie takowych na 1,625,000 funt. st. w porównaniu z rokiem poprzedzającym.

Dochód na rok 1850 obrachowany jest na 52,283,000 funt., a wydatki 50,613,582, do których potrzeba dodać nową pożyczkę 150,000 funt. na dokończenie pałacu Parlamentowego. Rok więc bieżący da 1,471,000 funt. sterl. przewyżki dochodów nad wydatkami.

«Różne wnioski, (mówi Minister), uczynione były o zmniejszeniu, lub nawet o całkowitem zniesieniu niektórych podatków i cel, jako od herbaty, od drzwi i okien, od słoju, od drzewa budowlanego, i t. p. ale niepodobniwem byłoby zamknąć jakiegokolwiek z tych źródeł dochodu, nie znalazłszy innego, któreby mogło je zastąpić. Jeden szanowny członek, którego żałuję iż tu nie widzę, (Disraeli) chciał nawet zniesienia lub zmodyfikowania zasadniczych poborów Państwa.

«Szczerze przychodziło mi ubolewać, że to wniesienie miało za sobą tak liczną mniejszość Izby, albowiem mam przekonanie, że jego przyjęcie byłoby stanowczym krokiem ku obaleniu polityki handlowej, której się już od lat dwudziestu trzymamy, i która stale ma na celu przeniesienie ciężaru podatków z ubogiej klasy na zamożną, za pomocą zmniejszenia cel od wszystkich przedmiotów powszechnej potrzeby.

«Sądzę, że jeżeliby szanowni Członkowie poparli wniosek, byli się zastanowili nad skutkami, jakieby środek podobny musiał za sobą pociągnąć, byłiby głosowali inaczej.

«Rolnictwo zostaje w tej chwili pod wpływem chwilowego przesilenia, ale się zeń rychło podniesie skutkiem reakcyi, jaką wywołać musi pomyślność innych wielkich interesów kraju. Przyznaję, że zboże spadło do ceny niższej niżelim przewidywał, ale pewny jestem, że stan ten rzeczy nie potrwa długo, a w każdym razie, że nie jest on skutkiem swobody handlu, gdyż we Francyi, gdzie systemat celno-zbożowy jest w pełnem działaniu, понижение cen większe jest jeszcze niż w Anglii.

«Biegleść i wytrwałość naszej ludności rolniczej zwycięży, tuszę z pewnością, te przemijające trudności; jeżeli niektórzy upadną w tym przesileniu, powinniśmy nad nimi ubolewać, ale nie mamy zapominać, że żadne wielkie ulepszenie, żaden postęp nie może się zjawić bez szwanku dla

pewnej liczby interesów indywidualnych. Weźmy za przykład drogi żelazne; czyżby kto chciał przeciw nim powstać, dla tego że wielu oberżystów, przedsiębiorców dyliżansów i akcyonistów dróg zwyczajnych, zbankrutowali z wprowadzeniem tego udoskonalonego środka komunikacyi.

(W dalszej mowie Minister rozwija swoje widoki we względzie użycia przewyżki dochodu, o czém już była wzmianka w przeszłych numerach Tygodnika.)

Izba przyjęła bez głosowania wnioski Kanclerza Skarbu i zamieniła się w Komitet dla rozbiórki budżetu Armii i Marynarki.

Dość silna opozycja daje się w Irlandyi postrzegać przeciw zniesieniu godności Lorda Namiestnika kraju.

— Lord Mer Londynu pragnie nadać charakter prawdziwie narodowy uczcie, którą daje Xięciu Albertowi, z powodu zamierzonej wystawy płodów sztuki i przemysłu świata całego. Lord Mer zaprosił na tę ucztę Merów 154 miast Anglii, Szkocyi i Irlandyi.

— Gazeta *Daily-News* donosi, że sławny poeta Tomasz Moore jest niebezpiecznie chory.

— Umarł, mając lat 68, sławny malarz, Prezes Akademii Szkockiej Kunsztów, sir William Allan. Był on wielkim podróżnikiem, zwiedził Francją, Hiszpaniją, północną Afrykę, Turcyą, Persyą, Rossyą, Polskę i Niemcy. Sir Allan pozostał w ścisłej przyjaźni z Walter Skottem.

— Telegraf podwodny przez cieśninę la Manche, między Dover i Calais, wkrótce już będzie ukończony. Wieża w Dover, gdzie ma być bateria elektryczna i Biuro telegrafu, jest już prawie całkiem zbudowana, przeciąganie drótów też szybko postępuje, i sądzą, że za miesiąc telegraf już będzie w pełnem działaniu.

— Artyllerya angielska odbyła próby moździerzy nowego wynalazku, które się najlepiej powiodły. Jeden z tych moździerzy, z nabojem 4 funtów prochu, wyrzuca bombę, ważącą 95 funtów, pod kątem 45 stopni, na odległość 2,400, — a drugi, z nabojem 2 funtów, na odległość 2,000 jardów.

Londyn, 19 Marca. Wczora, w Izbie Lordów, lord Brougham zapowiedział, że poda wniosek przeciw zamierzalnemu wybudowaniu gmachu na wystawę płodów przemysłu i sztuki w środku miejsca, przeznaczonego na przechadzkę publiczną.

W Izbie Gmin, na pytanie P. Osborne we względzie przewiezienia przez Rząd turecki wychodźców węgierskich do Azji, Lord Palmerston odpowiedział, że zdaniem jego byłoby rzeczą pożądaną, iżby Rząd ten nie był się uciekł do tego środka, wszakże, w każdym razie Gabinet Angielski radził Dywanowi, iżby ten rodzaj wygnania, jeżeli to nastąpiło w skutek zobowiązań Partii względem Austrii, było ograniczone do czasu ile być może najkrótszego.

Izba przyjęła wnioski Kanclerza Skarbu o zmniejszeniu ceny stępla od wełn i niektórych innych aktów.

Koniec posiedzenia poświęcony był sprawom Irlandyi.

— Hrabia Ayrle i lord Blantyre obrani zostali Parami-reprezentantami Szkocyi w Izbie Lordów.

— Władze przedsiębiorą dzielne środki ostrożności przeciw rozruchom, których się lękają w Irlandyi, szczególnie w hrabstwie Ulster, w dniu świętego Patrycyusza.

— Gazeta *Globe* w ostatnim swym numerze zajmuje się kwestyą niemiecką. Podług niej, projekt Związku, wniesiony na Parlament Erfurtski, bliższym jest celu zgodnego z interesem Państw Europejskich, niż projekt Muniński, który zdaje się daleko trudniejszym do ziszczenia, nadewszystko co do stosunków z Austryą.

FRANCYA

PARYŻ, 13 Marca. Dzisiaj Izba Prawodawcza zatwierdziła wybór P. Duroux na deputowanego z Departamentu Haute Vienne; otrzymał on 29,000 głosów przeciw 23,000, które miał za sobą kandydat Rządowy P. Bataille.

Ministrowie Sprawiedliwości i Skarbu wnieśli rozmaite projekta praw interesu podrzędnego.

Następnie Izba przeszła do drugiej narady nad projektem o opłacie stępla od wexlów, akcyj, obligacyj, i t. p.; rozprawy, odłożone do jutra, nie przedstawiły żadnego interesu.

Journal des Débats, w długim artykule, wyrzuca partyi demokratycznej, że wybrała na deputowanych z Paryża trzech najzapaleńszych demagogów. I w rzeczy samej, jakież były prawa kandydatów do tego obioru? Oto, P. Carnot, kiedy był Ministrem Oświecenia, nie tylko sprzyjał rozwinięciu teoryj socjalistowskich po szkołach początkowych, ale wyraźnie to nakazywał urzędowymi instrukcyami, tak iż sama Izba Konstytuująca musiała go usunąć. — P. Vidal był sekretarzem Ludwika Blanc, w wydziale tak zwanych warstatów narodowych, a P. de Flotte czynnie należał do powstania w Czerwcu 1848 i, jako jeden z barykaderów, był zesłany. Taki przeto wybór jest niczem innem, jak wyzwaniem na bój śmiertelny wszystkich stronnictw rozsądnych i umiarkowanych.

— Pomimo wszystkiego co mówią i piszą o ustalonym pokoju zewnątrz, wojska nie przestają być zgromadzane na granicach. W tych dniach kilka jeszcze pułków wyjdzie z Paryża do Departamentów północnych.

— Zapewniają, że będą wniesione na Parlament projekta praw, jedno o przywróceniu opłaty stępla od gazet i podniesieniu wymaganej zaręki z 24,000 do 50,000 franków, a drugie o zupełnym zabronieniu schadzek wyborowych. Do pierwszego z nich jest powodem nadzwyczajne, w ostatnich czasach, nadużycie swobody druku, a co do drugiego, rzeczą jest niewątpliwą, że tak gorszący wybór jak ten, który miał miejsce w Paryżu, PP. Vidal, Carnot i de Flotte, nigdyby nie nastąpił bez uorganizowanych przez wszelkie partie rewolucyjne narad przedwyborowych.

— Redaktor gazety *Journal des Débats*, P. John Le-moine, wydał, pod tytułem: *Sprawy Rzymskie* (Affaires de

Rome), zajmującą broszurę, w której ważne zagadnienie Rzymskie traktowane jest z jego własnego punktu widzenia. Przytaczamy tu część *Wstępu*.

«Francya powzięła osobliwszą myśl, chcieć narzucić Władzy Papieskiej instytucje tak nazwane liberalne, a co byłoby niczem innem, jak istną i czystą rewolucyą. Już, jeżeli się nie mylę, Francya odstąpiła tej chimery. Nie bez trudności wszakże wycofaliśmy się z tego kroku i zrozumieli na koniec, że nie nie wskóramy, ani groźbą ani prośbą. W tej chwili edukacya nasza w tym względzie musi już być skończona, i jeżeli Papież wróci do Rzymu, to będzie znaczyło, że ma pewność, iżemy się z tej myśli wytrzeźwili, że nie będziemy mu więcej się naprzykrzali wdawaniem w jego sprawy.

«I Papież ma słuszość, stokroć ma słuszość. Jedno z dwojga: albośmy poszli do Rzymu po to, aby go zmusić, albo po to, aby go wyzwolić. W pierwszym przypadku nie obowiązany jest nam do żadnej wdzięczności, bo Austriacy, tak dobrze jak my, albo i lepiej jeszcze, byliby zgładzili Rzeczpospolitą Rzymską. W drugim przypuszczeniu, chcielibyśmy wesprzeć i wyzwolić Głowę Kościoła; postąpilibyśmy więc jako katolicy, i w tym charakterze całą naszą nagrodą powinno być przekonanie, żeśmy dopełnili naszej powinności, i bardzo byśmy byli niełogi, gdybyśmy sami odejmowali Papieżowi tę swobodę, za którąśmy walczyli.

«Przywrócenie władzy świeckiej jest już dziś faktem; ograniczam się więc uważaniem kwestyi z punktu, na którym zostaje w chwili obecnej, i powiadam, że gdy Papież jest Monarchą świeckim, każdy katolik musi koniecznie pożądać i usiłować, iżby był oraz Monarchą samowładnym.

«Dla czego wszystkie Państwa Europejskie biorą udział w sprawach Państwa Rzymskiego? Oto dla tego, iżby żadne z nich nie miało tam przewagi, z uszczerbkiem innych, dla tego, żeby utrzymana była równowaga sił i wpływów. Ale dla Mocarstw katolickich jest nadto jedna pobudka, prze-można pobudka, dla której lożą się one na warcie, którą zaciągają u bram Watykanu. To ma miejsce nie tylko dla tego, iżby żadne z nich nie wpłynęło ku swej wyłącznej korzyści na siły, które Papież może rozrządzać jako Mocarz świecki, jako władzca terytoryalny, — lecz nadto, i naj-szczególniej dla tego, żeby żadne Państwo nie mogło zagarnąć ani zwichnąć swobody Monarchy Duchownego, która jest w Jego osobie swobodą Kościoła, swobodą wszystkich katolików.

Paryż, 19 Marca. Dzisiaj Izba zatwierdziła kilka wyborów Departamentowych, a następnie zajmowała się, acz z małą uwagą, projektem o opłatach stępla od transfertów handlowych.

— Komisya, roztrząsająca wniosek Prokuratora o poszukiwaniach sądowych przeciw deputowanemu P. Michel (de Bourges), z powodu jego machinacyj wyborowych na rzecz socjalizmu, dała zdanie przeciwne żądaniom Prokuratora.

— Dekretem Prezesa Rplitej, P. Royer, adwokat jeneralny przy Trybunale apelacyjnym Paryskim, mianowany został prokuratorem jeneralnym przy tymże Trybunale, na miejsce P. Baroche, mianowanego Ministrem Spraw Wewnętrznych.

WŁOCHY.

SARDYNIA. Na posiedzeniu Senatu, 12 Marca, wniesione zostało prawo, już przyjęte przez Izbę Deputowanych, o zniesieniu przywilejów używanych przez Duchowieństwo i o poddaniu spraw jego pod sądownictwo zwyczajne.

Tegoż dnia Izba Deputowanych, 107 głosami przeciw 42, przyjęła projekt Rządowy prawa o zniesieniu kar, ustanowionych za niezachowywanie dni świątecznych.

FLORENCYA, 9 Marca. Dziś przybyła tu z Bolonii, ze swą Rodziną i orszakami, J. K. W. Xiężna de Berry, siostra Jej Ces. Król. Wysokości, naszej Wielkiej Xiężny Panującej.

— Gazeta tutejsza *Nazionale*, w osobie swego redaktora, została skazana na miesiąc więzienia i 300 franków kary pieniężnej, za artykuł, uwłaczający religii i Osobie Ojca świętego.

NEAPOL, 4 Marca. Król Jmć, tknęty ostateczną nędzą, w którą zostały wtrącone liczne rodziny przez ostatni wybuch Wezuwjuszu, wyznaczył Komisją dla słusznego oszacowania strat, poniesionych przez ubogich mieszkańców. Takowe straty będą im powrócone ze Skarbu Królewskiego. To dobroczynne rozporządzenie wzbudziło niewymówną wdzięczność ludu dla Króla Jmci.

SZWAJCARYA.

Władze kantonu Wyższego Unterwald nakazały plebanom i prezesom Rad Gminowych, iżby starali się niszczyć i wytepić, gdziekolwiek się znalazło, nowe dzieło Sue, pod tytułem *«Tajemnice Ludu»* (les Mystères du Peuple), którego szerzenie i czytanie zabrania się pod najsurowszymi karami.

AMERYKA.

NOWY-YORK, 19 Lutego. Senat zatwierdził mianowania, uczynione przez Prezydenta Stanów, a mianowicie: P. Brown, na Ministra Pełnomocnego przy Dworze Rosyjskim, PP. Walter Forward i Franciszka Schroder, na Sprawujących interesa: pierwszego w Danii, a drugiego w Szwecyi.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

BERLIN, 24 Marca. W skutek mowy Króla Wirtembergskiego na otwarcie Izby, (patrz № 20) Król Pruski odwołał swego Posła ze Stuttgartu i wszystkich urzędników poselstwa. Jednocześnie P. Hügel, poseł Wirtembergski w Berlinie, został urzędowo zawiadomiony o zerwaniu wszelkich stosunków dyplomatycznych między dwoma Dworami.

— Na żądanie Rządu angielskiego, iżby Prussy wzięły

udział w wystawie plodów przemysłu i sztuki świata całego, mianowana została w Berlinie Komisya, która ma się w tym względzie porozumieć z takąż Komisją Londyńską.

WIEDEŃ, 21 Marca. Potwierdza się wiadomość o zamierzanej przez Cesarza podróży do Triestu po świątach Wielkonocnych.

— Szóste bataljony, zaledwo rozpuszczone, są znowu formowane, tak iż Armija nasza wkrótce się powiększy o 60,000 ludzi.

— Przybył tu lekarz z Egiptu, w celu zwerbowania lekarzy tutejszych do szkoły Medycyny w Kairze; warunki, podawane im przez Rząd Egypcki, są bardzo korzystne.

— Gdy doświadczenie pokazało, że Porto-franco, ograniczone do wyspy San-Giorgio, nie odpowiadało przeznaczeniu, przeto Dyrektor Prac Publicznych i Dróg żelaznych, P. Negrelli, podał projekt przeniesienia takiego portu na stacyą drogi żelaznej św. Lucyi. Tym sposobem Wenecya stałaby się składem handlowym i bazarem, który nie ustępowałby żadnemu z podobnych punktów europejskich.

ERFURTH, 23 Marca. Po sprawdzeniu wyborów 64 Członków, Izba Stanów obrała ostatecznie swoim Prezesem P. Auerswald. Pogłoska o odroczeniu Sejmu Erfurckiego okazuje się bezzasadną.

LONDYN, 20 Marca. Dziś Xiążę Albert przyjmował osoby prezentowane w imieniu Królowej w pałacu Saint-James.

— Emigracya do Stanów Zjednoczonych znowu się nadzwyczaj ożywiła. W tej chwili dziesięć okrętów, w jednym tylko porcie Liverpool, gotuje się do wyjścia pod żagle, ze 3,000 emigrantów. Inni, w liczbie kilkuset, czekają na nowe okręty.

Londyn, 20 Marca. (Wieczor). Wczora w Izbie Gmin P. Hutt wniosł, iżby uchwalony był adress do Królowej, w celu otworzenia układów, zmierzających do uwolnienia Wielkiej Brytanii od obowiązku utrzymywania na wybrzeżach Afryki okrętów, zapobiegających handlowi murzynów. Przed posiedzeniem, Pierwszy Minister zebrał u siebie około 160 deputowanych, przyjaźnych Ministrom, i zapowiedział, wspólnie z Lordem Palmerston, że Gabinet oprze się temu wnioskowi i że czyni zeń zagadnienie Gabinetowe, to jest, że się usunie w razie jego przyjęcia przez Izbę.

Wniosek P. Hutt, po żywych sporach, odrzucony został 232 głosami przeciw 154.

— Listy z Dublinu, z d. 18 b. m., donoszą, że dzień św. Patrycjusza, na który spodziewano się zaburzeń ze strony tak nazwanych *Rybaltów* Irlandzkich (Ribbomen), przeszedł spokojnie, w skutek rozwinięcia wielkiej siły zbrojnej.

WŁOCHY. Okręt *Marie Antoinette*, przybyły z Neapolu do Liwornu, przywiózł wiadomość, że powrót Papieża do Rzymu jest nieodzownie naznaczony na 2 Kwietnia.

— 10 b. m. nowe znaczne zaburzenia miały miejsce w Pizie.

— List z Florencji donosi, że Austria przesłała Gabinetowi Angielskiemu notę, którą wyraźnie zapowiada, że będzie uważała za *powód do wojny* (casus belli) wszelką napadć ze strony sił morskich angielskich przeciw Toskanii, pod pozorem pretensji Anglii do tego kraju.

PARYŻ, 21 Marca. Na dzisiejszym posiedzeniu, Izba Reprezentantów, przy powtórnej naradzie nad projektem ustanowienia stępla od wexłów, akcyj, i t. d., przyjęła 400 głosami przeciw 232 wnioski Kommissji o nałożeniu stępla na transferta rentów, pomimo usilnego oporu PP. Berryer, Fould i Passy, byłego Ministra Skarbu, którzy powstawali na ten środek, jako równie niesłuszny, jak bezskuteczny i nawet szkodliwy.

Paryż, 21 Marca, o 8 wieczorem. (Depesza telegraficzna). Na Izbie Prawodawczej P. Denjoy zaprotestował przeciw wyborowi Pana de Flotte, który był raz wywieziony z Paryża za udział w zaburzeniach. Minister Sprawiedliwości, P. Rouher, oświadczył, że w uprzednim wysłaniu Pana de Flotte Rząd nie widzi powodów do unieważnienia jego wyboru. Po tém oświadczeniu, wybor P. de Flotte został zatwierdzony prawie jednomyślnie. Tenże Minister wniósł na Izbę projekta Praw: jeden o zażądaniu od wydawców gazet codziennych Paryskich 50,000 franków zaręki i w takimże stosunku zaręk od gazet Departamentowych, drugi projekt ma na celu przywrócenie opłaty stępla od gazet i publikacji peryodycznych. Następnie był wniesiony inny projekt Rządowy o przedłużeniu na rok jeszcze prawa 13 Czerwca 1849 o klubach i stowarzyszeniach politycznych. Po nader burzliwych sporach, Izba uznała pilność potrzeby (urgence) we względzie tych projektów.

Pomienione wniesienia uczynione zostały przez Ministrów w skutek uchwały Rady Gabinetowej, która się odbyła w pałacu Elysée, 19 Marca, i na którą byli zaproszeni PP. Thiers, Molé, Berryer, Changarnier i inni znakomitsi przywódcy większości, w celu uradzenia skutecznych środków przeciw propagandzie socjalistowskiej.

MADRYT, 12 Marca. Przesilenie Gabinetowe, które zdawało się nieuniknione z powodu niezgody zdań, wynikłej między Królową panującą i generałem Narvaez, zostało na ten raz odwrócone wpływem Królowej Matki.

— Generał Cordova przybył wczora z Włoch i objął natychmiast godność, na którą został mianowany, Kapitana Jeneralnego Nowej Kastylii; Stolica Madryt należy do tegoż zarządu.

GRECYA. Depesza telegraficzna z Aten, z d. 12 Marca, udzielona przez *Gazetę Wiedeńską*, donosi, że okręty, zabrane przez anglików, są zawsze jeszcze trzymane w Salaminie jako ubezpieczenie pretensyj, i że blokada tylko tymczasowo została zdjęta.

(Journ. de S. P. Psz. Półn. R. I.)

ROZMAITOŚCI.

Donoszą z Rzymu, z dnia 6 Marca, że Professor Uniwersytetu Rzymskiego, mianowany przez Piusa IX, znany uczony P. Orioli, odkrył w okolicach Viterbe, nowe podziemne miasto. Gród ten, którego dotąd żadnego nie zostało śladu, nazywał się w starożytności *Musarna* i skutkiem umiejętnych poszukiwań P. Orioli znaleziono nie tylko mur obwodowy, czystej etruskiej budowy, w części zachowany, ale nadto, naprzeciw samego miasta, jego Necropolis (smętarz), gdzie czynią się w tej chwili odkopywania, które już dały wielkie bogactwa starożytnicze w grobowcach, płaskorzeźbach, posągach, zwierciadłach, sprzętach bronzowych, i t. p. P. Orioli gotuje szczegółowe zdanie sprawy z tego ważnego odkrycia.

W Anglii dokonano próbę zastosowania siły parowej do orania ziemi. Odbyła się ona w Grimthorpe, dobrach lorda Willoughby de Eresby. Nateraz możemy tylko powiedzieć, że użyto do tego małej maszyny (lokomotywy) parowej, przywiązanej do kołowrotu i postępującej po ruchomej, czyli przenośnej kolei żelaznej. Pług zwyczajny, za którym szedł zbliżony drugi pług orzący lemieszem, ciągnięty łańcuchem przymocowanym do kołowrotu, krajał ziemię w skiby z największą dokładnością, a daleko głębiej i prędzej niż w zwyczajnym oraniu. Liczne zgromadzeni właściciele i dzierżawcy dali bardzo przyjaźne zdanie o tém nowym zastosowaniu pary. Jeżeli dalsze próby stwierdzą użyteczność i praktyczność tego sposobu, dopiero wtenczas ogłoszony będzie szczegółowy opis całego działania.

Kilkokrotne próby, czynione w Londynie z balonami, umyślnie sporządzonemi dla użycia w wyprawach, posyłanych na odszukanie sira Johna Franklina, powiodły się zupełnie. W tych dniach puszczono z wierzchołka Admiralicji cztery takie balony, do jednego były przywiązane 2,500 egzemplarzy drukowanych kartek; do innego przymocowano dwa mniejsze balony, które w pewnej wysokości powinny były odeń się odłączyć, co też nastąpiło. Wielkie balony wzniosły się bardzo wysoko i co pięć minut mnóstwo drukowanych kartek odrywało się; te latały czas jakiś w powietrzu w rozmaitych kierunkach i spadały na ziemię w znacznej od siebie odległości. Każda z kartek zawiera wiadomość o okręcie, o stopniu szerokości i długości, z którego balon jest puszczony, o miejscach, na których złożone są żywności, i adress do sira Johna Franklina. Ten dowcipny pomysł daje wielkie nadzieje, albowiem za jego pomocą ogromna liczba takich skazówek, w bardzo prędkim czasie, pokilkakrotnie i w rozmaitych punktach, będzie mogła być rozsiłana na wielkiej przestrzeni.

Rybacy złowili na brzegach Sycylii, w bliskości Messyny, psa morskiego (requin), potwornej wielkości, ważącego 187 funtów. Gdy go rozplataną dla przedania częściami ubogiemu ludowi, który nie gardzi tém lichém pożywieniem, znaleziono w żołądku potwora parę potężnych bótów, przymocowanych rzemieniami do grubych płóciennych spodni; w kieszeni tych ostatnich były 3 dukaty weneckie i srebrny zegarek, roboty angielskiej, wskazujący sekundy i świeżo nakręcony; najmniejszego wszakże śladu ciała ludzkiego nie było. Wnosić więc należy, że właściciel tych rzeczy, ścigany a może już i schwycony przez psa morskiego, zdołał w stanowczej chwili wysliznąć się z odzienia i obuwia, i tym sposobem zawiodł gastronomiczne pochopy swego przesładowcy, który zapewna nie uganiał się ani za dukatami ani za zegarkiem.

Ktokolwiek oddaje się czytaniu gazet, nie mógł nie natrafić bardzo często na wzmianki o *Wielkim Wężu Morskim*, który się tu i ówdzie pokazał, a potem zniknął bez żadnego śladu. Czytelnicy gazet musieli też zwrócić uwagę, że w krajach Konstytucyjnych, podczas kiedy Parlamenta wakują, zjawia się po gazetach najwięcej wiadomości o nadzwyczajnych fenomenach przyrodzonych, i pomiędzy takimi to wiadomościami, kleconemi dla zapełnienia próżni kolumn dziennikarskich, znanemi pod nazwiskami *puffów*, *kaczek*, etc. (*puff*, *canard*, *réclame*), *Wielki Wąż Morski* trzyma niepoślednie miejsce. To wszystko było przyczyną, że sceptycyzm, co wkraść się w ostatnich czasach do wszystkich nauk, co zaprzeczył istnienia osób i rzeczy, wiekami gorącej wiary uświęconych, nie szanował też i Węża. Zaliczono go bezwarunkowo do kategorii Sfinków, Fenixów, Bucefaurów. Owszem, niedawno potwór ten został gorzej niż zabity, bo zdegradowany przez jednego kapitana marynarki angielskiej na stopień nicestwa. Ten marynarz ogłosił wszędzie, że żeglując gdzieś koło nowej Wallii Południowej, postrzegł wraz z całym ekwipażem tak zwanego Węża Morskiego, unoszącego się ponad wodami. Kapitan z kilku majtkami miał zuchwałość podplynać w łódce do samego potwora — i cóż? przekonał się dotykałnie, że była to nie więcej, jak wielka masa ziela morskiego, która, splotłszy się w niezmiernie długą i grubą linę, na podobieństwo węża; wypłynęła z dna na powierzchnię; fale nadawały jej zdaleka zupełne połobieństwo do ruchów pływającego węża. Doniesienie to było powtórzone przez wszystkie gazety, pod tytułem: *Już nie masz i nie będzie Morskiego Węża*.

Ale oto potwór sławny wraca na widownię świata i gazet, i tą razą przynosi za sobą bardziej wiarogodne niż dotąd świadectwa. Gazety angielskie zawierają naprzód „List oficera okrętu Królowej Jmci, *Cleopatra*,” datowany z

Singapore, 26 Października 1849, z którego bierzemy wiadomość następującą: W dniu 15 Września, wieczorem, doniesiono kapitanowi okrętu *Cleopatra*, iż dał się widzieć Wąż Morski. Kilku oficerów i majtków, znajdujący się na przodzie, pierwsi go spostrzegli i pośpieszyli na tył okrętu iżby go zamtąd jeszcze oglądać. Potwór, podług ich oceny, miał do 30 stop długości. Na pierwszą wieść o dziwie, wszyscy znajdujący się na okręcie wybiegli na pokład i wszyscy je widzieli, lecz nadechodząca ciemność, która w strefach międzyzwrotnikowych nagle po zachodzie słońca następuje, i szybki bieg okrętu, uchodzącego ośm węzłów na godzinę, nie pozwoliły długo mu się przypatrywać. Wąż tymczasem szybko przecinał fale morskie w kierunku północno-zachodnim, i wkrótce zniknął z oczu.

Druga wiadomość pochodzi z urzędowego dziennika kapitana okrętu *Alpha*, Pana Edwards, i jest taka: „Środa, Maja 30, o kwadrans na 2 godz. po południu. Uczułem jakieś niezwykłe wahanie się statku. P. Thomson, starszy po mnie oficer i P. George Park, mechanik cywilny, podróżujący, i ja, wybiegliśmy na pokład i ujrzelśmy od strony wiatru potwór ogromnej wielkości. Nie miał on ani wąsów (*finns*) ani splaszczonego ogona, jakie ma wieloryb, był barwy pławowej (*fawn*), z wielkimi na grzbiecie brunatnemi plamami; głowa ościami nastroszona, jak u Jeża morskiego, wielkie szkliste oczy; nasada grzbieta, ciemniejszego koloru od reszty ciała, składała najgrubszą część ciała i mogła wymierzać w poprzek około stop. 20. Od tego miejsca ciało zwężało się stopniowo aż do ogona, który jednak był jak najgrubszy drąg poprzeczny masztowy, to jest mógł mieć do 24 cali poprzeczni. Wąż opłynął okręt dokoła, a potem oddalił się w kierunku południo-wschodu, z szybkością do 30 mil na godzinę.” Wiadomość ta jest powzięta z gazety *Melbourne Daily News*. Redakcyja dodaje, że to po raz pierwszy widziano tajemnicze to stworzenie tak daleko ku południowi.

Niejaki P. Napier, ze Swansea, doniósł towarzystwu przyjaciół nauk tego miasta, że odkrył sposób robienia nowego prochu, który mocniejszy jest o dziesięć razy od prochu zwyczajnego. Jest to mieszanina jednej czwartej żółtego prussyanu potażu dobrze utłuczonego, z jedną czwartą również utłuczonego cukru i dwiema czwartymi częściami chlorku (*chloruretum*) potażu.

OD WYDAWCY.

Redakcyja Tygodnika zamierzyła odbijać znaczną liczbę egzemplarzy tego pisma nad dotychczasową potrzebę, tak, iż osoby, które zaprenumerują na Tygodnik do 1 Maja, odbiorą wszystkie numera od początku roku.